

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnikiem i z przesyłką pocztową 3 zł. za granicą 5 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 groszy CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz millimetr, przed tekstem i w tekście 20 groszy, za tekstem 16 groszy. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 80137.

Komitet Organizacyjny „TYGODNIA LOTNICZEGO”
podaje do wiadomości, że bilety na Galowe przedstawienie w dniu 5.X, ze względów technicznych, są do nabycia w **Kasie Teatru „LUTNIA”**, a nie u pań gospodyń.
Czysty dochód przeznaczony na cele **LIGI OBRONY POWIETRZNEJ PAŃSTWA.**

Od dn. 1-go października b. r.
Klinika Położniczo - Ginekologiczna
U. S. B.
(ul. Bogusławska № 8)
wznawia przyjęcia chorych i rodzących.
Ambulatorjum bezpłatne od g. 10 do 12 oprócz niedziel i świąt.

Dr. E. GLOBUS
(chor. skórne i weneryczne)
powrócił.
Ul. Wileńska 32.

Profesor D-r Z. Sowiński

Dyrektor kliniki chorób skórnych i wenerycznych Uniwersytetu St. Batorskiego
powrócił i ordynuje: poniedziałki, środy i piątki od 5—6 pop.

Teatralna 4, m. 9 w podwórzu: 3

Gzytaje „Głos Wileński”

PORADNIA

Polskiego Zrzeszenia Lekarzy Specjalistów

Wilno, ul. Garbarska Nr. 3, II piętro.

Ambulatoryjne przyjęcie chorych w zakresie wszelkich specjalności.
Z dniem 1.X 1924 r. uruchomiono Pracownię Chemiczno-bakterjologiczną pod kier. D-ra Malanowicza.

Pobieranie krwi na odczyn Wassermanna we wtorki i środy od 7½—8½ rano. Pobieranie treści żołądkowej oraz krwi dla badania morfologicznego we wtorki, środy i piątki od 7½—8½ rano. Inne analizy przyjmują się od 9 rano do 7 wiecz.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Uchwały Klubu Związku Lud. Nar.

Klub parlamentarny Związku Ludowo-Narodowego po wysłuchaniu sprawozdania prezydium o ogólnej sytuacji Państwa:

I. Wita z zadowoleniem wysiłki narodu, zmierzające do utrwalenia powszechnego bezpieczeństwa i pokoju, stwierdza jednak, że temu celowi właśnie zagraża podważanie podstaw traktatów pokojowych i że ze strony delegacji polskiej w Lidze Narodów nie znalazły należytego odparcia próby ingerencji w sprawie Górnego Śląska. Wszelkie zamachy na nasze granice będą przez naród polski odparte z całą bezwzględnością.

II. Klub nie dopuści do tego, aby prawa narodu polskiego do wytworzenia charakteru narodowego ziem, zabezpieczonych nam przez traktat wersalski było zachwiane lub podważone. Z tego powodu Klub odrzuca stanowczo projekt utworzenia komisji mieszanych (polsko-niemieckich) i zaznacza, iż tego rodzaju zarządzenia nie należą do władzy wykonawczej w sprawie zawarcia traktatu handlowego z Niemcami.

III. Klub stwierdza, że dotychczasowe jego przestrogi i żądania w sprawie konieczności zapewnienia bezpieczeństwa i praworządności w województwach wschodnich były daremne i że bezczynność rządu i agitacja zbrodniczych żywiołów doprowadziły do obecnego stanu, który wymaga energicznych zarządzeń, nie wyłączając wprowadzenia stanu wyjątkowego na tym obszarze.

IV. Klub domaga się od rządu, aby jego polityka administracyjna i szkolna była konsekwentną i zgodną z ustawami, jakie obie uchwały. Dlatego Klub stanowczo odrzuca zapowiedzi ministra spraw zagranicznych, wygłoszoną na posiedzeniu Ligi Narodów.

V. Klub ponawia stanowczo swe wielokrotne żądanie, aby przy wymiarze podatków, zwłaszcza podatku majątkowego, przemysłowego i dochodowego ściśle trzymało się zasad prawnych i zabroniono urzędowi kierować się dowolnością, domaga się ukarania przestępców skarbowych i zwraca uwagę na nadużycia podatkowe na Górnym Śląsku.

IV. Klub z niepokojem śledzi objawy korupcji politycznej, jakie wyłaniają się ze spraw kooperatywnych, czy to rolniczych, czy spożywczych, które otrzymują ze sfer rządowych zaliczki, obetalunki, prawa wywozu, kredyty, narażając w ten sposób i tak już ciężki stan skarbu i wprowadzając demoralizację do życia publicznego.

Wobec stwierdzenia powyższej działalności rządu zarówno na polu polityki zagranicznej, jak i ekonomicznej, Klub ponawia swoją uchwałę z dnia 21 lipca, iż za działalność obecnego rządu nie bierze żadnej odpowiedzialności.

Stanowisko białorusinów.

Klub białoruski ogłosił wczoraj następujący wysoce charakterystyczny komunikat: Jedno z pism podało, jakoby białorusini w rozmowie z prezesem rady ministrów p. Grabskim zajęli lojalne stanowisko wobec państwa i oświadczyli, że chodzi im o wykonanie ustaw językowych. Klub białoruski oświadcza, iż to nie zgadza się z prawdą i że konferowali jedynie w sprawie szkolnictwa białoruskiego.

Musimy mieć własne silne lotnictwo.

Mianowanie Polaka Biskupem w Ameryce.

Papież podniósł do godności biskupa, d-ra Alfreda Wróblewskiego, w stanie Wirginja, w Ameryce Północnej.

Łódź podwodna Zagłębia.

Wśród inteligencji sosnowickiej powstała myśl zwrócenia się do społeczeństwa miejscowego z apelem o ofiarę na budowę łodzi podwodnej. Myśl ta w najbliższej przyszłości wcieli się w czyn. Łódź Zagłębia będzie się nazywała „Górnik” lub „Skarbnik”.

Uroczyste otwarcie Teatru Narodowego.

Wczoraj wieczorem odbyło się poświęcenie Teatru Narodowego. Przed godz. 8 wieczorem zapełnił się foyer Teatru przedstawicielami rządu, senatu, władz municypalnych, wojskowości, dyplomacji, instytucji społeczno-kulturalnych oraz reprezentantów sztuki i kultury. Uroczystość obecną swą zaszczycił Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej p. Wojciechowski. Program składał się z hymnu narodowego, wykonanego przez orkiestrę, pod batutą dyr. Emila Młynarskiego, poświęcenia gmachu Teatru dokonanego przez ks. prał. Feliksa Buchalskiego, z przemówień wygłoszonych przez prezydenta miasta p. Jabłońskiego, dyr. Teatru Nar. p. Osterwy i przedstawiciela Związku artystów pana Kotarbińskiego. Oprócz tego wygłosili przemówienia przedstawiciele rządu i jako przedstawiciel literatury p. Stefan Krzywoszewski. Następnie art-dram. p. Frenkiel wygłosił prolog, pióra Or-Ota, a zespół teatru odegrał I akt „Wesela” St. Wyspiańskiego. Uroczystość zakończyła się oficjalnym bankietem w Salach Redutowych.

Koniec socjalistycznych rządów.

Upadek gabinetu Mac Donalda.

LONDYN, 3.X. (A. W.) Pisma tutejsze uważają, że **upadek rządu Mac Donalda przy dyskusji dn. 8 b. m. nad traktatem rosyjskim nie ulega wątpliwości.** „Daily Telegraph” umieścił na pierwszej stronie wielki napis „Przygotujcie się do nowych wyborów!”

Liga Narodów.

Przemówienie ministra Skrzyńskiego.

WARSZAWA, 3.X. (A. W.) Wśród mówców, którzy zabierali głos w czasie zamknięcia sesji Ligi Narodów, które odbyło się w czwartek, znajdował się też min. Skrzyński, który oświadczył, że przyjmuje protokół, będący rezultatem harmonijnej współpracy Francji i Anglii oraz szczerych wspólnych wysiłków wszystkich członków Ligi. W tej uroczystej chwili Polska nie zapomina o twórcy Ligi Narodów, prezydencie

Wilsonie. Tu mowę p. Skrzyńskiego przerwały oklaski, które rozległy się powtórnie, gdy p. Skrzyński przypomniał, że Polska była i pozostała w niebezpieczeństwie, jako najbardziej na wschód wysunięta placówka cywilizacji. Po zejściu p. Skrzyńskiego z trybuny, zwróciły się do niego z gratulacjami liczne delegacje, przede wszystkim francuska, rumuńska, hiszpańska i fińska.

Przedłużenie mandatów.

GENEWA, 3.X. (Pat.) Wczoraj po południu przed zamknięciem sesji zgromadzenia Ligi odbyły się wybory członków niestających Rady Ligi Narodów na rok 1925. Wobec przewidzianych w roku przyszłym zasadniczych zmian konstytucji Rady Ligi, na zgromadzeniu

zapadło porozumienie, aby do tego czasu pozostawić status quo, przedłużając mandaty wszystkich obecnych członków Rady na 1 rok. W rezultacie tego porozumienia wybory były tylko formalnością i nie zmieniły istniejącego stanu rzeczy.

Zamknięcie obrad.

Przystępując do zamknięcia obrad przewodniczący p. Motta złożył dwa oświadczenia, które wywołały wielkie wrażenie. Pierwszem było zawiadomienie, że protokół już został definitywnie przyjęty przez dziesięć państw, których delegacje w imieniu swych rządów złożyły pod nim swe podpisy. Są to: Albania, Bułgaria, Estonia, Francja, Grecja, Łotwa, Portugalia, Polska, S. H. S. (Jugosławia) i Czechosłowacja.

Szczególne silne wrażenie wywołuje drugie oświadczenie p. Motty, że Francja podpisała bez zastrzeżeń artykuł 86 statutu Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze, dotyczący

obowiązkowej jurysdykcji tego Trybunału. Jak wiadomo, bowiem, umowa obecna dopuszcza zgłaszanie przez poszczególne państwa spraw, które wyjątkowo z pod orzecznictwa Trybunału haskiego. Wiadomo również z góry, że niektóre państwa mają zamiar wyjąć z pod tego orzecznictwa zatargi z zakresu prawa morskiego. Tem większe przeto wrażenie sprawiło oświadczenie francuskie.

Po tych oświadczeniach p. Motta przystąpił do zamknięcia obrad zgromadzenia, podkreślając w swym końcowym przemówieniu znaczenie historyczne dzieła, jakiego zgromadzenie dokonało przez opracowanie protokołu arbitrażowego.

Konkordat z Watykanem.

RZYM, 3.X. (PAT.) Przybył tu poseł Stanisław Grabski, delegowany przez rząd polski do celu ustalenia wspólnie z ministrem pełnomocnym Rzeczypospolitej przy Watykanie Wład. Skrzyńskim preliminarjów konkordatu

między Rzeczypospolitą a Stolicą Apostolską. Poseł Grabski przedstawiony został przez min. Skrzyńskiego sekretarzowi stanu kardynałowi Gasparriemu oraz prałatowi z sekretariatu stanu.

Sejm i Rząd.

Rada Wojenna.

W czwartek pod przewodnictwem gen. Sikorskiego odbyło się posiedzenie Rady Wojennej, poświęcone głównie sprawie przysposobienia wojskowego. Postanowiono w ciągu roku bieżącego zgłosić projekt ustawy o przysposobieniu wojskowym, które obejmie tych co nie służyli w wojsku, a więc młodzież w wieku szkolnym, przedpoborowym, nadkontyngentowych, ewentualnie starsze roczniki. Akcja przysposobienia będzie spoczywała w ręku władz wojskowych, celem nadania jej jednolitego charakteru.

Podróże min. spr. zagr.

Minister Skrzyński z Genewy wyjechał do Paryża.

Klub ukraiński.

Klub ukraińskiej partii socjal-demokratycznej, który stał się samodzielną organizacją, wystąpił z ogólnego Klubu ukraińskiego, wydał komunikat, który twierdzi, że napady dywersyjne na Kresach Wschodnich są wywołane przez zbrojny ruch włościan ukraińskich, zmuszonych do takich wystąpień uciskiem, któremu mniejszości narodowościowe podlegają w Polsce. Grupa ukraińców, należących do klubu ukraińskiej partii socjal-demokratycznej jawnie sprzyja komunizmowi. „Gazeta Warszawska” zapytuje, czy Sejm i prokuratorja nie dojrzą w tem wystąpieniu Klubu ukraińskiego zbrodni przeciwko państwowości polskiej.

„Wyzwolenie” a „Związek chłopski”. Narady między Wyzwoleniem a przedstawicielami klubów, zgrupowanych w związku chłopskim, doprowadziły do uzgodnienia programów taktyki na gruncie sejmowym. Do połączenia jednak nie doszło.

Z za kulis sejmowych.

W kołach parlamentarnych dyskutowano wczoraj żywo nad całokształtem spraw kresowych w związku z napadem na pociąg pod Łunińcem. Posłowie dawali wyraz przekonaniu, iż nie należy odpowiedzialności za ostatnie wypadki ograniczać jedynie (do zmiany na stanowisku wojewody poleskiego, lecz trzeba ją obarczyć przede wszystkim ministra Spraw Wewn. p. Hübnera, który ich zdaniem nie jest w stanie podjąć swym obowiązkiem. W związku z tem, jak się dowiadujemy, ma być wzmożona akcja w kierunku rekonstrukcji obecnego gabinetu, która poza Ministerstwem Spraw Wewn. miało by objąć również Ministerstwo Oświaty, Sprawiedliwości i Pracy i Opieki Społ.

Związek Ludowo-Narodowy. KOMUNIKAT.

Sekretarjat Wileński Z. L.-N. zawiadamia członków Rady Wojewódzkiej, że zebranie Rady zostaje odroczone do poniedziałku dn. 6.X i odbędzie się tego dnia nieodwołalnie o g. 6-ej wieczór. w lokalu Sekretariatu (Dominikańska 4).

W sobotę dn. 4 b. m. o godz. 7 ej wieczorem w Domu Ludowym P. M. S. na Zarzeczu Nr. 5 red. Lesiewski wygłosi odezwy na temat lotnictwa.

Odezwy ilustrowany będzie obrazami świetlnymi.

Wstęp dla członków i sympatyków Zw. Lud.-Narod. bezpłatny.

Nie śpią.

Wychodzi w Wilnie, w języku polskim, pod redakcją p. L. Abramowicza pismo dwutygodniowe „Przegląd Wileński”, poświęcone — jak głosi tytuł — sprawom „krajowym”, w rzeczywistości zaś przedewszystkiem obronie interesów naszych t. zw. „mniejszości” — Litwinów, Białorusinów, żydów — i sprowadzaniu wszystkiego co polskie. Ogromnie wrażliwy na wszystkie domniemane „krzywdy” jakie się rzekomo dzieją naszym „mniejszościom”, „Przegląd” odczuł głęboko niepowodzenie, jakie spotkało Litwinów na obecnym zjeździe Ligi Narodów w Genewie w sprawie wileńskiej i kwestji tej poświęca artykuł wstępny, redakcyjny.

Autor artykułu, prawdopodobnie sam p. Redaktor, nie uważa, by sprawa litewska była definitywnie przegrana, ich pretensje ostatecznie przez trybunał międzynarodowy odrzucone. Jego zdaniem Litwini wystąpili ze swym żądaniem nie w porę i dla tego ponieśli chwilową porażkę. Dziś na porządku dziennym jest nie tyle kwestja „uregulowania” wschodnich granic Rzeczypospolitej — ile zachodnich. Anglja dąży do odrodzenia mocarstwowej potęgi Niemiec, co się ma dokonać kosztem Polski, która utraci na rzecz Niemiec Śląsk, Pomorze być może więcej jeszcze. W chwili przystępowania do takiej operacji jednocześnie wysunięcie sprawy wileńskiej było nie na rękę Mac Donaldowi, dla tego Litwini musieli cofnąć swój wniosek. Atoli po obcięciu Polski od zachodu przyjdzie czas na wschodnią jej granicę. Co do tego posiada Anglja swój plan, z którym wystąpi w swoim czasie. Narazie zajęta jest zbieraniem materiałów dotyczących mniejszości narodowych, zamieszkujących wschodnie dzielnice Polski. W tym celu niedawno zwiedził Wilno wybitny przedstawiciel Labour Party i osobisty Mac Donalda przyjaciel p. Morella. Oto w krótkim zarysie treść artykułu „Przeglądu Wileńskiego”. O pobycie p. Morella w Wilnie zamieścił w swoim czasie ciekawą informację „Robotnik wileński”: p. Morell konferował w Wilnie przedewszystkiem z delegacją litewską z drem Olsejką na czele, z postem białoruskim Taraszkiewiczem, z demokratami polskimi i przedstawicielami socjalistów innych narodowości. Gość angielski wyjeżdżał też autobusem poza Wilno, do jednej z bardziej litewskich okolic nad granicą. Od siebie dodać możemy, iż poza całkiem urzędową wizytą u p. wojewody, p. Morell nie posta-

rał się nawet zetknąć z przedstawicielami innych kierunków politycznych w naszym społeczeństwie, nie zwiedził instytucji naszych, ani uniwersytetu, co dla cudzoziemca, zwiedzającego kraj nasz, pragnącego poznać nasze stosunki, niewątpliwie miałyby pierwszorzędnym interes. Stąd zdaje się wynikać, że p. Morellowi chodziło nie tyle o poznanie nas, ile o zebranie całkiem jednostronnego materiału ad usum przyszłych projektów swego przyjaciela Mac Donalda, który ze swej strony jest tylko narzędziem wrogiej nam t. zw. drugiej międzynarodówki.

Artykuł „Przeglądu” jest ciekawy, gdyż napisany został niewątpliwie po osobistym porozumieniu się z p. Morellem, nie ulega bowiem kwestji, iż w liczbie owych „polskich demokratów”, o których wspomina „Robotnik Wileński”, a którzy podobno spowodowali przyjazd p. Morella do Wilna, ostatecznie miejsce zajmował redaktor „Przeglądu”.

Zbyt nieoczywiście tem wszystkim przejmować się nie mamy najmniejszego powodu. Uczucia i zamiary p. Mac Donalda względem Polski są na ogół dostatecznie znane. Na szczęście „dłużej kościola niżli organisty” — „dłużej Polski niżli Mac Donalda, którego gwiazda — jak donoszą ostatnie depesze — lada chwila zniknie z horyzontu politycznego.

Zresztą o sprawach Polski nie będzie decydować ten lub inny premier angielski, ale w pierwszym rzędzie naród polski. Hartowny miecz polski, który zdołał wywalczyć nam obecne granice, potrafi w razie potrzeby obronić je.

Charakterystycznym w tem wszystkim jest to, że wrogowie nasi nie śpią, dążą oni konsekwentnie, nieustannie wspólnymi siłami przy łaskawej pomocy naszych „demokratów” do wspólnego celu, którym jest ni mniej ni więcej tylko nowy podział Polski od Zachodu i Wschodu.

W szeregu tych wrogów jedno z pierwszych miejsc zajmuje Litwa, która za słabą by stawić nam otwarcie czoło, łączy się przeciwko nam z międzynarodową żydowsko-socjalistyczną masonerją, w nadziei, iż przy rozgromie Polski przypadnie jej Wileńszczyzna.

Jest to wszystko typowym dziełem skóry na niedźwiedziu, który zdrow i silny może jeszcze pokazać myśliwym swe ostre kły i pazury, z drugiej strony jednak dla nas przestroga iż nie czas oddawać się drzemce zimowej: wrogowie nasi nie śpią — czuwajmy i my.

J. O.

Z pogranicza poleskiego.

WARSZAWA, 3.X. (A. W.) Pościg za bandą łuniniecką trwa: w czwartek ujęto jeszcze dwóch bandytów, tak, że przed sądem do rażnym stanąć ma narazie 12 osób. Akcja po stronie sowieckiej celem niesienia pomocy bandytom rozwija się. Sowieckie posterunki gra-

niczne zostały potrojone. Ilość i siłę sygnałów świetlnych zwiększono. Posterunki w Dmowski, który odznaczył się w czasie napadu, nagrodzony został krzyżem zasługi i mianowany starszym przodnikiem.

Nominacja wojewody poleskiego.

WARSZAWA, 3.X. (A. W.) Po naradzie z ministrem Hübnarem i gen Sikorskim, Prezydent Rzeczypospolitej mianował na stanowisko

wojewody poleskiego płk. Młodziańskiego, dowódcę szkoły podchorążych.

Rokowania polsko-czeskie.

WARSZAWA, 3.X. (A. W.) „Przegląd Wieczorny” donosi z Pragi, że między rządem czeskim a polskim toczą się rokowania w sprawie przewiezienia zwłok Sienkiewicza przez terytorjum czeskie. Czesi chcą na parę godzin zatrzymać zwłoki w Pradze celem wystawienia ich w praskim Panteonie. Jednocześnie pod protektora-

tem praskiej rady miejskiej odbędą się uroczystości żałobne. Czeskie Min. Kolei Żelaznych ma skutecznie przewiezienie zwłok Sienkiewicza przez Czechy bezpłatnie. W pociągu wiozącym zwłoki, będzie jechał też czeski posterunek straży honorowej. Na każdej stacji oddawane będą honory wojskowe.

Pogląd Łotwy na stosunki z Polską.

GDANSK, 3.X. (Pat.) „Baltische Presse” pisze: Tylko z uczuciem przyjacielskiej wdzięczności można ze strony łotewskiej przystępować do omawiania polsko-bałtyckich stosunków. Łotwa nie zapomni o bezinteresownej pomocy, z jaką Polska pospieszyła jej za czasów Piłsudskiego w walce

przeciw czerwonej zalewowej południowej Letgalji. Kwestja litewska jest dla Łotwy wyłącznie sprawą polską. Łotwa w sprawie tej zajmować może jedynie neutralne stanowisko. Wszelkie próby, zmierzające do skłonienia Łotwy, aby porzuciła neutralność, okazały się bezowocne, jakkolwiek

Łotwa z radością powitałaby ostateczne załatwienie tej sprawy spornej w interesie współpracy państw bałtyckich.

Dzień polityczny.

Przejazd Ludendorffa przez Polskę
W zamkniętym wagonie pociągu tranzytowego w nocy z 4 na 5 września przejeżdżał przez Toruń, Bydgoszcz, Nakło i Miasteczko sam Ludendorff, który wracał z uroczystości tannenberskich.

Wychodzący w Hawie „Westpreussisches Tageblatt” zamieszcza z tego powodu następujące charakterystyczne uwagi.

„Któż odgadnie myśli, które przenikały ogromne czoło myśliciela-wodzina, kiedy przejeżdżał przez stare niemieckie ziemie, będące teraz słowiańskimi? Piękny niemiecki kraj, którego bronili swym mieczem, a który przez niekczemność i zdradę, stał się polskim! Któż bardziej się nie musiał smucić, jak On, widząc z mroków nocy wylaniające się Toruń i Bydgoszcz, nieme świadki kilkunastoletniej niemieckiej kultury? Dla niego (Ludendorffa) jak i dla nas pozostanie odtąd tylko ta jedna myśl: pracować usilnie dla tej godziny, w której ta ziemia znowu powróci na łono ojczyzny niemieckiej, a zmazana zostanie wszystka hańba i wina, którą nasz naród siebie obarczył... I będzie nam wtedy Ludendorff znowu wodzem, wodzem w walce i zwojnym boju o potęgę i przyszłość Niemiec...”

Tak, Ludendorff napewno myślał o tem samem, o czem roją całe Niemcy: o odwiecie...

Wiadomości telegraficzne.

— W nocy z czwartku na piątek zmarł hr. Władysław Zamoycki. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek.

— Pisma donoszą o nowym napadzie wielkiej bandy dywersyjnej na Kozigródek w pow. Łuninieckim. Pościg osaczył bandę, odcinając jej powrót do Sowdepji. Rząd łotewski zwrócił się do rządu polskiego z prośbą, ażeby na najbliższej międzynarodowej konferencji kolejowej delegat polski reprezentował również Łotwę.

— Donoszą z Tangeru, że między Laras a Tetuanem marokańscy rozbili większy oddział hiszpański.

— „Neue Freie Presse” donosi z Sofji, że zastrzelono tam macedończyka Wasiljewa, a następnego dnia bułgara Tuparowa, który był zwolennikiem Czaulewa. Pod miejscowością Merini zamordowano posła komunistycznego Matymowa.

— Wskutek zderzenia się pociągów w tunelu w Moguncji zginęło 14 osób a 14 innych jest ciężko rannych.

— U byłego ministra litewskiego dla spraw żydowskich Rozenbauma dokonano rewizji. Rząd litewski zarząca Rozenbaumowi, że używa on bezprawnie tytułu ministra.

Życie ekonomiczne.

G I E Ł D A.

WARSZAWA, 3.X. (A. W.)
Warszawska giełda urzędowa (w złotych). Dolar 5,18¹/₂ — 5,18¹/₄ — 5,18¹/₂. Przekazy: Nowy Jork 5,18¹/₂ — 5,18 — 5,18¹/₂. Londyn 23,20 — 23,15. Paryż 27,40. Wiedeń 7,32¹/₂. Praga 15,57. Włochy 22,72¹/₂. Belgja 25,10. Szwajcarja 99,55 — 99,50. milionówka 0,59 — 0,62. bony złote 0,86 — 0,87 — 0,86. pożyczka złota 5,60 — 5,70 — 5,60. pożyczka dolarowa 3,27 — 3,35 — 3,30. kolejowa 3,30 — 3,60. Tendencja trochę słabsza.

Akcje (w złotych): Bank Handlowy w Warszawie 6,90 — 7,00. Bank Kredytowy 0,38. Warszawskie Two fabryk cukru 4,70 — 4,55 — 4,65. Rudzki 1,65 — 1,70. Ostrowieckie 7,95 — 8,32 — 8,15. Starachowice 2,90 — 2,82 — 2,85. Tendencja pod koniec mocniejsza.

WILNO, 3.X. (A. W.) Obroty pozagiełdowe (w złotych). Dolar 5,18. New York 5,18¹/₂. złoto 2,74¹/₂.

Spółka zbójcka Stanisława i Janiny Zbłońskich.

Rozprawa Sądu Apelacyjnego w Wilnie.

Olbrzymie zainteresowanie społeczeństwa miejscowego. Sala sądowa wypełniona po brzegi. Nalana, obrośla twarz Zbłońskiego uśmiecha się. Zbłońska, chora, mdlejąca, podtrzymywana przez pielęgniarke więzienną. Spojrzęcia ich błądzą ciągle po sali, wyszukując znajomych współników, którzy napewno gdzieś na salisiedzą.

Skład sądu: przewodniczący prezes Sawicki, sędziowie: Dmochowski i Bądzkiewicz, oskarża prokurator Przyłuski, bronią: mec. Neuman i Bobiński.

Obrońca stwierdza, że Zbłońska jest kokainistką i nie dalej jak w dniu dzisiejszym miała atak epilepsji w więzieniu.

Sąd po naradzie postanowił zbadać świadków obrony i urzędu prokuratorskiego.

Sw. Dr. Zawadzki zna oskarżoną od kilku miesięcy. Ma ona objawy histeryi. Ostatnio miała atak w lipcu, była nieprzytomną, przyczyną było zatrucie kokainą. Pod względem psychopatycznym nie szerególnego nie mógł zauważyć u oskarżonej.

Sw. Budkiewicz miał sposobność obserwować u oskarżonej objawy sztucznego zatrucia, potem nie obserwował wypadków epilepsji, ma wrażenie, że symulowała.

Sąd po naradzie uznał, że oskarżona jest osobą poczytalną i postanowił rozpoznać sprawę w dniu dzisiejszym merytorycznie.

Przewodniczący referuje sprawę zabójstwa, dokonanego przez Zbłońskich na drodze z Baranowicz do Slonimia, na osobie chłopca, wiozącego ich podwodą do miasta. Oboje po dokonaniu morderstwa i zrabowaniu konia zostali zatrzymani w Baranowiczach przez poster. Błaszyńskiego, po wylegitymowaniu się oboje uciekli. Zbłoński badany w tej sprawie do morderstwa się przyznał i w skardze apelacyjnej prosi o złagodzenie kary.

Zbłoński: Do morderstwa przyznaję się. Do Baranowicz przyjechałem aby coś zarobić. Zbłońska namówiła mnie żebym kupił siekiere, wynajął podwodę, zabił chłopca i zabrał konia. Tak zrobiłem, uderzyłem go parę razy siekiereą.

Sędzia: Dlaczego go zabiłeś?

Osk.: Ja byłem na froncie, byłem ranny, potem w partyzance brałem udział. Z Zbłońską poznałem się w Wilnie, odtąd ona mnie tak usidliła, że byłem pod jej wpływem i robiłem wszystko to, co mi kazala.

Prokurator: Jak poznałeś się ze Zbłońską?

Osk.: Poznałem ją w 1918 roku w Wilnie. Zaciągnęli mnie do jej mieszkania, tam zabawił się przez całą noc, potem drugi raz znowu przyszedłem i tak się zaczęło. Ja wogóle już w 16 roku służyłem w Legionach i w walkach na Wołyniu byłem ranny w głowę, a potem kontuzjowany.

Zbłońska opowiada historję swojego życia. Jest sierotą, rodziców nie pamięta, służyła, poniewierala się, dopóki nie przysięgnął jej kapitan Rekuć, który ją adoptował. Gdy przyszli Niemcy i opiekuna jej zabił granat, wyjechała do Kijowa, gdzie pracowała w restauracji jako kelnerka. Tu wyszła za oficera armji rosyjskiej Szykowicza i było jej dobrze. Gdy bolszewicy zajęli Kijów, wyjechała z mężem do Wilna. Tu zachorowała na tyfus. Mąż jej handlował ubraniami i w czasie tej pracy poznał się z niejakim Krauzem, którego istotne nazwisko było Zbłoński. W charakterze chorążego, za fałszywymi dokumentami, otrzymywał z wojska prowiant, który sprzedawał. Gdy przyszedł do nich do mieszkania, namówił jej męża, żeby z nim wyjechał na zarobek. Niedługo potem wrócił sam Zbłoński i zakomunikował, że jej mąż zabrał bolszewicy, i odtąd zamieszkał z nią. Gdy pewnego dnia wyszedł „fasować ubranie”, uciekla i dała znać policji, która aresztowała Zbłońskiego, lecz on z więzienia uciekł. Gdy bolszewicy zajęli Wilno, wywiózł ją do

Warszawy. Tam matka Zbłońskiego poznała w niej po medaljniku, który nosiła na piersiach, córkę. Matka razem ze Zbłońskim usiłowała ją otruć, lecz uratowała się. Po tym wypadku uciekla do Wilna, gdzie żyła sama. Tymczasem Zbłoński trafił do więzienia, wykupuje go za kaucję potem żył znowu razem. W Baranowiczach była razem z Zbłońskim, ale w morderstwie udziału nie przyjmowała.

Obrona wnosi o uzupełnienie śledztwa przez zbadanie poczytalności Zbłońskiego, był bowiem ranny i kontuzjowany.

Prokurator: Czy oskarżeni są poczytalni? Cóż byłoby co by tę niepoczytalność mogło potwierdzić? Czy te rany odniesione przez oskarżonego? Wszak jest wątpliwe czy on wogóle był kiedykolwiek ranny. Każdy zbrodniarz jest nie-normalny, a kodeks karny każe właśnie za tę nienormalność.

Na ławie oskarżonych mamy rzeczywistości okazy nienormalne, typy niesłychanie zbrodnicze, których straszliwa działalność została na szczęście przerwana. Muszę tu podkreślić, że Zbłoński zeznawał, iż ona była jego kusiścią, ona zaś do niczego się nie przyznaje. Jeżeli zwrócimy uwagę na jej opowiadanie, to analiza tego wszystkiego wykazuje, że coś ją podporządkowało i łączyło ze Zbłońskim. Wszak ona, mimo, że wiedziała o zamordowaniu przez nią go jej męża, przecież z nim żyła, z więzienia za kaucją go wydestała, on ją truł, a ona mimetó przy nim trwała. Powstaje pytanie, jak należałoby zapobiedz tej gangrenie? Sąd na to znalazł środek w postaci kary śmierci. Jest to ze względu ludzkich straszne, ale musimy się z tem oswoić, bo nam grozi wielkie niebezpieczeństwo. Wyrok pierwszej instancji był zupełnie słuszny i popieram go w całej rozciągłości.

Następnie udał się sąd na radę. Po półgodzinnej przerwie sąd ogłosił wyrok, zatwierdzając wyrok pierwszy instancji, która skazała Zbłońskich na karę śmierci. Zbłońscy przyjęli wyrok bardzo spokojnie.

Sąd skazał Zbłońskich za morderstwo popełnione w Baranowiczach. Poza tem na sumieniu tej pary ciąży cały szereg zabójstw i rabunków: w Wilnie 5 morderstw, w Warszawie 5, w Grodnie 4, w Białej Podlask 4, w Kowlu 3, w Częstochowie 3, w Sochaczewie, Brześciu, Lidzie, Baranowiczach, Sosnowcu po 2, w Drzycynie, Łososnie, Białymstoku, Pińsku, Wolkowsku, Kielcach, Lwowie i Puławach po 1.

Oprócz powyższych zbrodni Stanisław Zbłoński przy spółdziale Janiny Zbłońskiej, dokonali kilkanaście kradzieży z hoteli i mieszkań, jak również w pociągach za pomocą usypiania posażerów jakimś płynem usypiającym. Stanisław Zbłoński przy udziale swoich kolegów dokonywał różnego rodzaju nieprawnych rekwizycji koni u wieśniaków, które sprzedawał swoim posażerom. Ci ostatni zostali ujawnieni i przeciwko nim prowadzi się dochodzenie. (x)

Z prowincji.

Napad w pow. Wilejskim.

W nocy z 1-go na 2-go b. m. o godzinie 22 ej, banda w sile około 15-tu, dokonała napadu zbrojnego na Teodora Łuszczyk zam. we wsi Ługowaje gm. Wiazyńskiej.

Napastnicy rzucili granat do mieszkania Łuszczyka. Zaatakowany zaczął ostrzeliwać się i w zamieszaniu zdołał zbiedz i powiadomił posterunek P. P. w Wiazyńniu o napadzie.

Niezwłocznie zarządzono posąg przy współdziale wojska. Bandyci, nie dokonawszy nabunku, zbiegli, w kierunku Rajówki i Radoszkowicz. Zachodzi podejrzenie, iż napad został dokonany na tle zemsty osobistej.

Kronika wileńska.

Wiadomości kościelne.

Wydział „Stowarzyszenia mężczyzn Apostolatwa“ zawiadamia członków, że w niedzielę t. j. 5 października w czasie nieszporów o godz. 5 1/2 w kościele św. Kazimierza odbędzie się pierwsze nabożeństwo z nauką dla wszystkich mężczyzn, należących do Apostolatwa Modlitwy. W czasie nabożeństwa będzie przyjętych kilkunastu członków do grona Złatorów, oraz oddanie w opiekę Serca Jezusowego wszystkich mężczyzn zapisanych, ewentualnie pragnących się zapisać do tegoż Stowarzyszenia.

Przewodnicy procesji w Kalwarji Wileńskiej zapraszają ludność m. Wilna i okolic do uczestnictwa w procesji, która odbędzie się w przyszły poniedziałek o godz. 7 rano po nabożeństwie różańcowem. Po procesji odpiewane będą egzekwie i odprawiona Msza Św. żałobna, za tych zmarłych którzy razem z przewodnikami obchodzili Pańskie krwawe drogi.

Urzędowe.

Powrót p. Wojewody Raczkiewicza. Informują nas, że powrót p. Wojewody Raczkiewicza ze służbowego pobytu w Warszawie nastąpi wieczorem dnia 5 b. m.

Sprawa stabilizacji urzędników państwowych. Dowiadujemy się, że p. Wojewoda Raczkiewicz po objęciu urzędu żywo zainteresował się sprawą stabilizacji urzędników państwowych w Wileńszczyźnie i stwierdziwszy, że stabilizowanych urzędników jest województwie naszym zaledwie 15 proc. postanowił kwestję tę wszcząć w Ministerstwie w czasie swego pobytu obecnie w Warszawie.

Z miasta.

Program „Tygodnia Lotniczego“ w Wilnie. Niedziela 5.X. Godz. 10 min. 30. Uroczyste nabożeństwo w Katedrze. Godz. 13—Otwarcie wystawy lotniczej. Godzina 20—Galowe przedstawienie w Teatrze (Sala Lutnia). Zbiórka uliczna, oraz sprzedaż pudełek szczęścia.

Poniedziałek 6.X. Godz. 19—Odczyt członka Wil. Woj. L.O.P.P. prof. Z. Hryniewicza w sali T-wa Rozwój (Trocka II, p. t. Lotnictwo i Obrona Państwa).

Czwartek 9.X. Godz. 18—Uroczysta Akademia w Sali Śniadeczek Uniwersytetu Stefana Batoro.

Piątek 10.X i Sobota 11.X. Godzina 19—Odczyty prof. Jana Muszyńskiego p. t. „Wojna chemiczna i Gazy trujące“ w Sali Śniadeczek U. S. B.

Niedziela 12.X. Godz. 17—Podwieczorek. Raut. „Czarna Kawa“ w Salonach Hotelu Georges'a. Co dzienne od 20—24 na wystawie modeli lotniczych Radjokoncerty.

Zbiórka uliczna. Dnia 5.X w niedzielę odbędzie się zbiórka uliczna na rzecz Ligi Obrony Powietrznej Państwa Analogiczna zbiórka odbędzie się na terenie całej Rzeczypospolitej Polskiej. Cel zbiórki zebranie jaknajwięcej środków dla zasilenia Polskiej Floty Powietrznej — ostoja bezpieczeństwa i spokoju.

Komitet Wojewódzki Wileński L.O.P.P. liczy, że nikt w tym dniu nie odmówi skromnego datku i przyczyni się do rozbudowy floty powietrznej Polskiej.

Wybryki „p. posta“. Piszą nam: Piątek. Dzień targowy. Po ulicach mną samohody, dorożki i inne ciężarowe wozy. Wracają z targu wiejskie wozy.

Wszyscy śpieszą. Wszystkim pilno. Na krzyżowych ulicach łatwo o wypadek. Policja bacznie pilnuje porządku. Jednym skinieniem ręki kieruje policjant całym ruchem. Miejsce lub stali bywalcy dobrze znają co znaczy podjęta ręka, którą stroną należy jechać i t. d.

U zbiegu ulic Portowej, Gdańskiej, Jagiellońskiej i Zawalnej prostaczek wracając z targu zagapił się i sam, nie wie dokąd ma jechać, — aż policjant podszedł i biedaka pociął. Zdawało by się koniec. Ale nie! „Wyzwolenie“ znalazło pole do popisu. Miasto dobrze znany „najłodszy puseł“ wtrącił się w rozmowę i nuż wy-

ładowywał swoją energią. Narobił krzyku takiego, że niebawem kilkadziesiąt osób się zebrało koło woza. Dostało się funkcjonariuszowi policji, dostało się i całej policji od bohaterskiego posła. Na szczęście nie długo trwała awantura. Znalazł się przodownik policji i trzykrotnie przywołując pana posła do porządku uspokoił naszego „najłodszego“, który nie mógł nie więcej do roboty nagroził łaskawie wystraszonego wieśniaka swoim biletem wizytowym i sapiąc poszedł dalej szukać awantury. Wśród rozehodzącego się tłumu słychać były głosy oburzenia ktoś machnął ręką mówiąc „at to wiadomo z Wyzwolenia, ten co jako-by miód bardzo lubi“.

Sprawy miejskie.

Z Magistratu m. Wilna. Na przyszłym posiedzeniu Rady Miejskiej, które się odbędzie w najbliższych dniach, Magistrat miasta Wilna wystąpi z wnioskiem, zniesienia Działu Kwaterunkowego, który się dotąd mieścił przy Magistracie. (X)

Sprawy szkolne.

W sprawie gimnazjum białoruskiego. „Tog“ zamieszcza wywiad z posłem białoruskim Taraszkiewiczem, który w sprawie gimnazjum białoruskiego oświadczył, co następuje: „Ministerstwo oświaty zgadza się na udzielenie gimnazjum białoruskiemu praw gimnazjum rządowego pod warunkiem, że ostatnie egzamina maturalne składane będą przed komisją mieszaną złożoną z nauczycieli białoruskich i przedstawicieli Kuratorium szkolnego. Egzamina winny odbywać się w języku białoruskim. Uczniowie muszą znać polską terminologję wszystkich przedmiotów. Jest to zbyt wielkie żądanie, na które nie mogliśmy się zgodzić“. Czegoż więc chcą białorusini? Czy wychowywania bez żadnej kontroli za pieniądze rządowe agitatorów białoruskich?

Sprawy kolejowe.

W sprawie zmiany rozkładu jazdy pociągów podmiejskich. Oddział Wil. Dyrekcji P. K. P. przy zmianie rozkładu jazdy pociągów podmiejskich widocznie zapomniał o jednej porze pociągów, kursujących między Wilnem a Nową Wilejką w godz. 0.30 z Wilna i o godz. 1.00 do Wilna w dni świąteczne i poświęcone co się przyczyniło do pozbawienia obywateli N. Wilejki korzystania z teatrów, gdyż ostatni pociąg z Wilna odchodzi o godz. 22.30. A niezapominajmy, iż w N. Wilejce są liczne jednostki, z pośród mieszkańców, liczących około 10 tysięcy, które potrzebują kulturalnych rozrywek. W ostateczności możnaby przemieścić jedną parę pociągów, kursujących o godz. 21.40 na dni świąteczne i poświęcone na godz. 0.30.

Tydzień L. O. P. P. na kolejach. Wczoraj, w sali posiedzeń Dyrekcji kolejowej odbyła się narada dyrektorów wydziałów, którzy przewodniczył p. prezes dyrekcji inż. Julian Słazewski. Narada zajmowała się przeprowadzeniem agitacji w sprawie tygodnia L.O.P.P. na liniach okręgu dyrekcji wileńskiej K. P. i wyłoniła komitet wykonawczy.

Uchwalono, że komitet, zorganizuje przedewszystkiem sprzedaż nalepek oraz kwestę na rzecz L.O.P.P. na liniach kolejowych, stacjach powszednich i stacjach węzłowych. Na stacje komitet wydeleguje jednego z urzędników dla wygłoszenia odczytów.

Pozatem w dniu 5 października w r. b. w „Ognisku kolejowym“ wygłosi odczyt na temat lotnictwa kapitan lotnik Rymkiewicz i zostanie urządzony koncert.

W dniu 12 października zorganizowanym zostanie odczyt dla pracowników ogrzewalni, warsztatów i ionic, zaś przez cały tydzień L.O.P.P. na rzecz tegoż dawane będą spektakle w sali „Ognisku“. (K)

Komunikacja z Moskwą. Ministerstwo kolei w najbliższym czasie wyda rozporządzenie, mające na celu wprowadzenie stałej komunikacji pasażerskiej z Moskwą. Pociągi, które dochodzić będą do stacji granicznej Stolpce kursować

Wzmożenie się agitacji antypolskiej w Litwie.

Z pogranicza litewskiego nam donoszą:

Klęska dyplomatyczna Litwy w Genewie w sprawie Wilna wywołała potrzebę usprawiedliwiania się wobec ludności z niepowodzeń litewskich w Lidze Narodów. Po otrzymaniu wiadomości o klęsce, agitatorzy szauliświ rozpoczęli akcję antypolską w pogranicznych powiatach. Dnia 21 września w Lejpunach i w Wejsajach w pow. Oliekmi odbyły się wieści protestacyjne przeciwko stanowisku Ligi Narodów i dlatego wnioski litewskie upadły. Nawoływano do wytrwania w walce o wyzwolenie Wilna.

Do wiadomości powyższej dodać musimy, iż i litwini wileńscy otrzymali widocznie z Kowna nakaz wznowienia agresywnej polityki i wytłumaczenia ludności litewskiej dlaczego Litwa poniosła klęskę.

Oto „Lietuvos Kelias“ (Nr. 39) nie pisze wprawdzie, że polacy przekupili Ligę Narodów, ale oświadcza, iż mocarstwa zachodnie ze względów korzyści materialnych przyznają Wileńszczyznę Polsce.

„Anglia, Francja i Włochy, pisze „Lietuvos Kelias“, z korzyści materialnych chcą przyłączyć Wileńszczyznę do Polski. U francuzów polacy są zadłużeni po uszy, włosi sprzedają po całej Polsce swój tytuł, a Anglii w swoje ręce wzięli wszystkie lasy“.

Naiwność tego twierdzenia nie wymaga komentarzy.

Akcja pościgowa za bandytami.

Komunikują nam: Akcja pościgowa za bandytami, którzy dokonali napadu na pociąg, prowadzona w pow. Juninieckim, doprowadziła do ujęcia 70 podejrzanych osób. Z pośród tej liczby 14 osób jest silnie obciążonych o udział w napadzie. Mianowicie: 3 ch rozpoznali policjanci, którzy jechali pociągiem, 2 ch rozpoznali pasażerowie, 2 ujęto przy próbie przekroczenia, z bronią w ręku, granicy, sześciu podchwyceno z bronią w ręku, a w jednym rozpoznano kolejarza, który wsiadł w Brześciu i wskazywał w czasie rabunku, gdzie pasażerowie pokrywali kosztowności.

Sledztwo przeprowadzone wykazało, iż napad zorganizowany został z zewnątrz. Stwierdzono: 1) że po dokonaniu napadzie bolszewicy uciekającym dawali umówione sygnały świetlne, 2) znalezione przedmioty w pościgu wykazują ich pochodzenie z Rosji sowieckiej i 3) po dokonaniu napadzie natychmiast na granicy ukazała się kawalerja bolszewicka, która miała ułatwić bandytom przedostanie się do Rosji sowieckiej.

Jak się wyjaśnia obecnie, winę przejęła 15 tu bandytów na stronę sowiecką ponosi aspirant policji granicznej, który wbrew nakazowi nie zamknął powierzonego sobie odcinka granicznego. Aspirant ów został aresztowany.

Gromadzenie się band na terytorjum sowieckim.

Z pogranicza bolszewickiego nam donoszą: W rejonie Cimkowiez na terytorjum sowieckim, na przeciwko powiatu niewieskiego ukazała się silna banda dywersyjna z zamiarem przekroczenia granicy. Banda ta planowała jakoby napad na Nieśwież.

Wyrok sądu doraźnego.

Komunikują nam: Wyrokiem sądu doraźnego w Prużanie skazany został na karę śmierci Fedoreczuk Włodzimierz za dokonany napad w sierpniu r. b. na mieszkańca wsi Janowo, w pow. prużańskim. Trzej inni uczestnicy bandy przekazani zostali sądowi okręgowemu.

Wyroki sądu doraźnego.

będą z początku trzy razy tygodniowo (poniedziałek, środa i piątek) i dopiero w miarę wzrostu frekwencji kursować będą codziennie. (K)

Redukcje na kolejach. Jak już donosiliśmy redukcja na kolejach została wstrzymana aż do dalszego zarządzenia. W związku z powyższym dowiadujemy się, że na okres zimowy zostaną wyznaczone tak zwane egzamina kwalifikacyjne, którym poddani zostaną urzędnicy kolejowi od XI do VII stopnia służbowego włącznie.

Ten sam rzeczy niema wpływu na odwołanie przyjazdu komisji systemizacyjnej, oraz reorganizacyjnej. Komisja reorganizacyjna wyjechała już do Krakowa dla dokonania przygotowawczych prac organizacyjnych na styczeń 1925 r.

Doraźna pożyczka dla kolejarzy. Związki kolejowe wystąpiły do p. ministra kolei z wnioskiem o wydanie kolejarzom na zimę jednomiesięcznej pensji. Jak dowiadujemy się, kolejarze otrzymają pożyczkę zwrotną w wysokości 25% od miesięcznych poborów dla zaopatrzenia się w artykuły pierwszej potrzeby.

Pozatem deputat opalowy zimowy wydany zostanie na raty, oraz kolejarze otrzymają bezpłatny przewóz na ziemioplody. (K)

Z życia stowarzyszeń.

Wiec sprawozdawczy. W niedzielę 5 b. m. o godz. 12 i pół w lokalu Centrali chrześ. zw. zawodowych przy ul. 6-to Jańskiej Nr. 8 odbędzie się wiec sprawozdawczy, na którym wygłosi referat „O chwili bieżącej“ ks. poseł Ig. Olszański.

Sprawy litewskie.

Konfiskata „Lietuvos Kelias“. Ostatni Nr. 40 tygodnika litewskiego „Lietuvos Kelias“ został skonfiskowany za treść antypaństwową dotyczącą szkolnictwa litewskiego.

Odczyty.

Odczyt prof. Chodyńskiego p. t. „Idea naprawy Rzeczypospolitej a chwila obecna“, odbędzie się dziś w sobotę 4-go w Stowarzyszeniu Chrześ. Narod. Naucz. szkół powsz. w Polsce (Bernardyński zauł. 8). Sekretarjat przy-

zorcze p. K. Niedziałkowskiego — dyskusja. G. 1 po poł. Zwiedzenie kościoła św. Piotra i Pawła na Antokolu i szpitala dzieciennego. G. 4 ta. Dalszy ciąg dyskusji, przyjęcie wniosków, zakończenie zjazdu.

Skasowanie powiatowej komisji szkolnej. Sejmik wileńskotrocki biorąc pod uwagę, iż władze szkolne nie nawiązały jakiegokolwiek kontaktu z wyłonioną przez Sejmik powiatowy Komisją Szkolną i gminnymi dozoramiz szkolnymi uchwalili jednogłośnie skasować powiatową komisję szkolną, oraz gminne dozory szkolne jako instytucje w obecnym stanie rzeczy bezużyteczne. Zjawisko to jest bardzo przykre i wymaga wyjaśnienia ze strony kuratorium szkolnego.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski (Lutnia). „Pierścień z szafirem“ — sztuka Lacotosa, której premiera odbyła się wczoraj, będzie powtórzona dziś i w poniedziałek. W sztuce grają najlepsze sily naszego teatru z pp. Z. Grabowską i M. Godlewskim na czele.

Przedstawienia szkolne Dnia 4 go dzinnie 4 ej dla uczącej się młodzieży dane będzie „Dożywcio“, jutro o godzinie 4 ej po poł. „Wesele“. Ceny od 75 gr. do 2 zlot.

Przedstawienie amatorskie. W sobotę dnia 4-go i w niedzielę 5-go b. m. o godz. 8-jej wieczorem w Domu Ludowym Polskiej Macierzy Szkolnej im. Piotra Skargi na Antokolu, odegrane będą przez sekcję dramatyczną Antokolskiego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej, dwie jednoaktówki p. t. „Podejrzana osoba“ i „Spokojny lokator“.

Inauguracja koncertów symfonicznych. Na koncertach symfonicznych w Teatrze Wielkim (sobota i niedziela), zapoznamy się z bardzo utalentowanym śpiewakiem p. Mieczysławem Worotyńskim, byłym artystą opery w Moskwie, a obecnie osiadłym w Wilnie. W repertuarze tego artysty (bas) znajdują się najcenniejsze partie operowe i pieśni. Solistka drugiego koncertu, p. Wanda Hendrychówna, znaną jest nam oddawna, jako świetna artystka, obdarzona pięknym głosem i dużą kulturą.

W programie orkiestrowym, jak już nadmienialiśmy, znajdują się arcydzieła muzyki symfonicznej, tak bardzo cennej przez prawdziwych miłośników muzyki wartościowej. Początek koncertów o godz. 8-jej wiecz. Bilety z wczesną sprzedażą kasa Teatru Polskiego („Lutnia“).

Wieczory artystyczne. Zwycajajem ubiegłych tygodni i w tygodniu bieżącym, najświetniejsi artyści operowi dają wieczory artystyczne w sobotę i w niedzielę od godz. 5 do 9 wieczór, na wystawie sztuki i rzemiosł w sali „Apollo“ przy ul. Dąbrowskiego Nr. 5. Na program złożą się arje operowe i pieśni w wykonaniu pp. Janiny Korsak-Targowskiej, Jadwigi Krużanki i Romana Wragi. Nowością wieczorów i atrakcją dla Wilna, będą nowe pieśni naszego znakomitego kompozytora Ignacego Paderewskiego.

Niewątpliwie, szerokie sfery społeczeństwa polskiego, pośpieszą na te wieczory, tembardziej, że cena wejścia jest bardzo przystępna, bo wynosi zaledwie dwa złote.

Peranek operowy. Idź w niedzielę o godz. 12-jej w południe z udziałem pp. Romanowskiego, Pastówny, Wragi i Leszczyńskiego, odbędzie się peranek operowy, przed którym wygłosi prelekcję p. Leszczyński. Ceny miejsc od 75 groszy do 2 zlot.

Ruch wydawniczy.

Ukazał się Nr. 5 ty „Wileńskiego Przeglądu Artystycznego“ w szacie, jak i poprzednie numery ozdobnej. Na treść zeszytu składają się: sprawozdanie F. Lubierzyńskiego o „Wystawie sztuki i rzemiosł“, Wykonawcze znaczenie koncertów A. Millera Inauguracja nowego sezonu teatralnego Bolwita, z sali koncertowej F. Łęskiego. Popis szkoły gry sceniczno-filmowej F. L. Co grają w główniejszych teatrach polskich? Kronika artystyczna. Ogłoszenia.

Całość wydawnictwa sympatyczna i staranna.

Praktyczne wydawnictwo. Nakładem komendy policji m. Wilna, wydany został „Informator do użytku Policji Państwowej m. Wilna“. Faktycznie jednak Informator ten może być dla wielu doskonałym i ciekawym przewodnikiem po naszych urzędach. Do Informatora dołączony jest plan miasta, rozkład jazdy i taksa dorożkarska, uzupełniają treść wydawnictwa.

Zabawy

Na ozarną kawę z tańcami. Zaprasza Zł. Pol. z Kresów pozakordonowych do salonów pałacu w Werkach, gdzie się takowa odbędzie dnia 4-go października roku bież.

Przejazd bezpłatny za okazaniem zaproszenia autobusami, od godziny 10 wieczór do 12 co 20 min. z rogu ulicy Mickiewicza i Wileńskiej, jak również powrót od godz. 4 rano.

Bufet obficie zaopatrzony. Toalety skromne. Zaproszenia można otrzymać u pań gospodyń w cukierniach: Czernownego Sztrala i Switeziance, codziennie od godz. 5—7.

Klub Intelligenji Pracującej dawn. Klub Bankowców, w dn. 4.X b. m. urządziła pierwszą zabawę taneczną w lokalu klubu, ul. św. Anny Nr. 2. Początek o godz. 10 ej wieczór.

Kino-Teatr „HELIOS” ul. Wileńska 39.

Dziś Premiera! Wielki artystyczny film

„MODELKA”

Dramat erotyczny w 8 akt. z życia pięknej modelki w roli głównej gwiazda Korinne Griffith

KINO TEATR „POLONJA” Mickiewiczza 22, Dyr. G. Slepjan.

Najwybitniejsza nowość ekranów Ameryki i Europy Królowa mody i korona ekranu Mae Murray jako Tancerka z Broadway-dancingu

Tragedja pięknej kobiety, która wyrwa się do domowego ogniska ze świata mętów i występku. Walka kobiety naszej doby pozbawionej czci i wiary o prawo życia.

KINO „LUX” Mickiewiczza Nr 11.

„ZEMSTA KOWBOJA”

dramat z życia amerykańskich kowbojów w 2-ch serjach—10 akt. razem Od 1—5 g. ceny od 60 groszy.

KINO-TEATR „Piccadilly” ul. Wielka 72.

„Buffalo Bill”

Fascynująca opowieść, pełna niezwykle ciekawych przygód w 12 wielkich akt. W roli głównej znakomity Art Acord.

MARJA de CARMARIE była primadonna opery Jugosłowiańskiej udziela śpiewu solowego. Przejmuje od 1—1 i od 3—5. Mostowa 12 m. 20.

Na Raty Rowery, maszyny do szycia i gramofony na dogodnych warunkach „Uniwersal” ul. Wielka 21. URZĘDNIKOM I WOJSKOWYM SPECJALNY RABAT. Latarki kieszonk. baterejki i żarówki.

WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI Opałowy i Kowalski ORAZ KOKS w najlepszym gatunku po cenach konkurencyjnych z dostawą WAGONOWO i NA PUDY dostarcza na dogodnych warunkach FOREIGN coal TRADE Biuro: Zawalna 26 róg Trockiej. Telef. 796.

Wszystko niezbędne na sezon bieżący z materiałów: na ubrania, na palta, na bieliznę, na obicie mebli można kupić tanio w firmie: DOM HANDLOWY F. MIESZKOWSKI Sp. z ogr. odp. w Warszawie Oddział w WILNIE ul. Mickiewiczza 23, tel. 299.

2-X-24 zgrab. została pamiątk. bransoleta złota w rejonie ul. Słoboc, kościół Sw. Kazimierza. Łask. znalezając proszę o zwrot, za wynagrodzeniem jej wartości, do Biura Ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4

ARTYKUŁY GOSPODARCZE: OLIWĘ NICEJSKA ESENCJĘ OCTOWĄ SPIRYTUS SKAZONY OLIWĘ do PALENIA ARTYKUŁY do PRANIA BIELIZNY MASTYKĘ do PODŁÓG PASTĘ do OBUWIA PRAWDZIWE MYDŁO MARSELSKIE Polecają Hurtowo-Detal. Sklepy T-wo J. B. SEGALL S-ka Akc. 1) ul. Trocka 7, 2) ul. Zamkowa 26, 3) ul. Ad. Mickiewiczza 5.

Dr. W. Legiejko Choroby wewnętrzne. (Spec. płuc i żółtaka). Przyjmuje od 9—11, 6—7 w., ul. Ad. Mickiewiczza 21 m. 1. Dr. Leon Ginsberg Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 9 róg Wileńskiej, od 8 1/2 do 1 i 4—7. Dr. Piotr Rozwadowski choroby uszu, nosa, gardła i płuc, powrócił i ordynuje od godz. 5 1/2—7. Ul. Nadbrzeżna 28 (róg Wileńskiej)

NA RATY Młocarnie, Maneże, Wialnie Sieczkarnie, Srotowniki, Szarpacze Pługi, Kultywatory, Brony, Walce i wszelkie inne maszyny i narzędzia rolnicze, oraz części zapasowe do nich stale na składzie z najlepszych fabryk krajowych i zagranicznych. Polska S-ka Handlowo-Przemysłowa „PLON” SKŁADY: ul. Styczniowa Nr. 1. BIURO: ul. Portowa Nr. 6-o. w WILNIE. Depesze: PLON—WILNO Telefon Nr. 799. Sprzedaż za gotówkę i na raty. Katalogi, cenniki, oferty odwrotną pocztą gratis i franko.

SKŁAD TOWAROWY Antoni Głowiński Wileńska 27. fabryczny skład pończoch i skarpetek dla reklamy w m-cu wrześniu, kupującym mniej niż 1/2 tuzina ustępuje 10% rabatu, a ponad 1/2 tuzina ustępuje 20% rabatu. Skład poleca koce i duży wybór materiałów włókienniczych, wełnianych i bawełnianych. 4

(Na Pohulance) TEATR WIELKI (Na Pohulance) OTWARCIE SEZONU KONCERTÓW WILEŃSKIEJ ORKIESTRY SYMFONICZNEJ pod dyr. A. WYLEŻYŃSKIEGO. SOBOTA, dn. 4 października, z udziałem M. Werotyńskiego b. artysty Opery Moskiewskiej. W Programie: Goldmark „SAKUNTALA” (1-szy raz). Rimski-Korsakow „SZECHERZADA”. NIEDZIELA, dn. 5 października, z udziałem Wandy Hendrych śpiewaczki Operowej. W Programie: Mendelssohn „SEN NOCY LETNIEJ”. Schubert „ROSAMUNDA”. Rimski-Korsakow „CAPRICE ES PAGOLE”.

Dr. Lukiewicz Choroby skórne i weneryczne. wrócił i przyjmuje od godz. 4—7 pop. Ul. Ad. Mickiewiczza 9. — wejście z ul. Słoboczek 1. Dr. Blumowicz choroby weneryczne, syfilis i skórne. ul. Wielka 21. 9—11 i 3—7. Dr. D. KENIGSBURG choroby weneryczne, syfilis i skórne, ul. Mickiewiczza 4. Przyjm. 9—1, 5—8. Dr. medycyny B. SZYRWIND Choroby: skórne, weneryczne, syfilis. Wielka 19. 10—1 i 4—7. Dr. MEDYCYNY E. Suszyński choroby weneryczne, syfilis i skórne, od 11—1 i od 4—7 wiecz. ul. Mickiewiczza 30. Dr. Wołodźko ordynator szpitala Sawicza Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12—2 i 5—6. Zawalna 22. Dr.-r.J. Bernsztejn Choroby skórne, weneryczne, syfilis i moczopłciowe. Przyjmuje 9—1pp. 14—9w. ul. Mickiewiczza 28—5. Dr. Czesław Koneczny Chirurgja jamy ustnej. Choroby zębów. Sztuczne zęby. (Wojskowym i urzędnikom na raty.) Mickiewiczza 11 (gdzie kino), od 10—12 1/2 i od 4—6 1/2.

Ogłoszenie. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie Jan Lepieszko, zam. przy ul. Sw. Piotra i Pawła w d. Nr 6 w Wilnie, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że dnia 6 października 1924 r., o godz. 10 rano w domu Nr. 10 przy ul. Jagiellońskiej, w mieszkaniu p. Witolda Wagnera odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej samochodu osobowego i urządzenia mieszkaniowego, należących do tegoż Witolda Wagnera i oszacowanych dla licytacji na sumę 10230 złotych. (—) JAN LEPIESZO. Komornik Sądowy

MATERJALY NA OBICIA MEBLI FIRANKI, DYWANY, PORTJERY otrzymano. „M. GORDON” ul. Niemiecka 26.

Mieszkania 2 różnej wielkości i w różnej cenie dostarcza Dom H. Kom. „ZACHETA” Portowa 6-D.

DOM HANDLOWY F. MIESZKOWSKI Sp. z ogr. odp. w Warszawie ODDZIAŁ w WILNIE, ul. Mickiewiczza 23 tel. 2-99. MEBLE w wielkim wyborze: Łóżka angielskie od zł. 49.— Szafy dębowe fornierowane 90.— Kredensy dębowe fornierowane oszklone z lustrami 245.— Biurka pięcioczułkowe 64 50 Materace miękkie z trawy morskiej 26.— Stoły dębowe fornierowane rozsuwane 110.— Krzesła wiedeńskie 650 Tualetki damskie, półkredensy, stoliki do samowarów, fotele, otomany, kozetki, szafki noone i t. p. KOMPLETY: jadalnie, gabinety, saloniki. Wielki wybór kompletnych sypialni do najwyk. intnejszych 650.—

Wyprzedaż mebli pokojów: jadalnych, sypialnych, salonów i części pojedynczych. Wilno, Niemiecka 15, S. Ancelewicz. Jeżeli chcesz kupić gotowe ubranie lub gotowe palto, a nie lubisz tandety wstąp przedtem do firmy; DOM HANDLOWY F. MIESZKOWSKI Sp. z ogr. odp. Oddział w Wilnie, ul. Mickiewiczza 23. a przekonasz się że gotowe ubrania i palta mogą być wykonane z porządnego materiału i dobrze wykończone. Obejrzenie nie obowiązuje do kupna.

Mydła toaletowe wysortowane po 40 groszy kawałek w polskim składzie aptecznym WŁADYSŁAWA TRUBILEY Ludwisarska 12 róg Tatarskiej.

Mleko świeże wprost od własnych krów sprzedaje Ziemlańska Spółka „Mleko” Ludwisarska 4—15 w godz. 7 rano, 2 pp. 7 1/2 wiecez.

Majateczki i MAJATKI ziemskie pod Wilnem niedrogo sprzedaje „ZACHETA” Portowa 6-D. 2

Wolant okazynie do sprzedania dowiedzieć się 3 p. Saperów Arsenalska 5 por. Szymański. 0

Dr. Zeldowicz Kobieta lekarz z Moskwy. Przyjmuje 9—1 i 5—8. Ul. Ad. Mickiewiczza Nr. 24 (obok hotelu „Bristol”). Dr. SZWARC-ZELDOWICZ Pr. 12—5. Chor. kobiece oraz spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne. 9 rano do 7 wiecez. Mickiewiczza 46-6. Akuszerka z Warszawy udziela porad słyszernym. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecez. Mickiewiczza 46-6.

SEZON ZIMOWY 1924—25 r. Materiały angielskie na palta, garnitury, okrycia do futer otrzymano. „M. GORDON” ul. Niemiecka 26.

Wolant okazynie do sprzedania dowiedzieć się 3 p. Saperów Arsenalska 5 por. Szymański. 0

Zginął pies wyżeł pointer, brązowy, głowa duża, ogon obcięty, nogi przednie krzywe Wabi się „Rex”. Za odwołaniem—40 złotych nagrody. St. Klens, miast. Szumek — Płobania. Przynależność będzie soigane sądownie.